

Jetta

21.1.43  
154

23 czerwca

8

Łódź

I

Łódź

S. Arzyłanowskiej  
S. Bukowskiego

XX

XX

Borzyko ski . Tadeusz - Tuwile

1. 38

Szims i Chaim

Bóda, ul. 1 Maja 18 m 4  
dziennikarz

mojrzeszowe

nie kerany

obcy

Od chwili założenia Gęty w Warszawie, Niemcy prowadzili politykę eksterminacyjną w stosunku do ludności żydowskiej. Jako główny cel postawili oni likwidację ludności żydowskiej. Przeprowadzali to różnymi sposobami, m.p. przez całkowitą izolację Gęty od właściwej Warszawy, ograniczenia aprowizacyjne, umieszczenie w Gęcie warszawskiej ludności z całego warszawskiego Dystryktu (przeludnienie), ograniczona możliwość nabywania specyfików i lekarstw przez lekarzy żydowskich, terror. Stan ten trwał aż do wysyłki pierwszych transportów żydowskich do obozu śmierci w Treblince. Władze niemieckie wydały polecenie Gminie żydowskiej (Judenrat), aby codziennie od dnia 22 lipca 1942r. dostarczała pewną określoną ilość osób, celem, jak informowano - wysyłki na roboty. Niemcy nie zaznaczyli, że transporty te idą na śmierć. Transporty te odcinano codziennie od dnia 22 lipca do pierwszej połowy września 42r. W razie niestawienia się ludności na transport, Niemcy urządzali kaganiki na terenie Gęty. Pierwszą polecenie niemieckie odnośnie ilości żydów mających być wysłanych w transport, o ile sobie przypomina, wynosiło 11 tysięcy dziennie. Kaganiki urządziła policja żydowska przy czynnym współudziale Niemców, Ukraińców i t.p. Odbywały się one w ten sposób, że blo-

do kanałów podziemnych celem szukania drogi do odwrotu, byłem też na ul. Franciszkańskiej 22 i 30 i w różnych innych bunkrach Getta. Wtedy miałem możliwość zobaczenia całego ogromu akcji niszczyielskiej i brutalności Niemców, widziałem jak Niemcy podpalsi domy i strzelali do uciekających, strzelano bez różnicy, czy ktoś walczył czy nie, widziałem sętki zwęglonych ciał różnych płci i wieku. Od drugiego dnia akcji Niemcy regularnie palili domy, ludzie pozbawieni dachów nad głowami przebywali w piwnicach, było tam ciasno i duszno, brak było powietrza duszono się, w następnych dniach brak było wody z powodu odcięcia dopływu jej. Gdy większość domów była już spalona, Niemcy zaczęli chodzić po piwnicach, piwnice były zamaskowane. Po odnalezieniu takiej piwnicy, Niemcy puszczała do środka bomby gazowe. W tym okresie, Niemcy zrezygnowali już z wywożenia ludzi, a cała akcja miała na celu tylko wyniszczenie reszty ludności, przebywających w bunkrach i piwnicach. W momencie mego wyjścia z Getta, t.j. dnia 8 maja 1943r. akcja była prawie skończona. Reszty bojowców bronili się jeszcze. Podczas powstania w Getcie, nie zetknąłem się z nazwiskiem SS-Polizei-führera Stroop'a, dopiero później dowiedziałem się, że oddziały likwidujące Getto były pod jego dowództwem. Odczytano. Protokółował: *Antony* . Tuwla Borzykowski.

Za zgodność

*Antony*